

Sygn. akt II C 174/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział II Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Bartłomiej Romanowski

Protokolant : Kamila Haławczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2016 r. w S.

sprawy z powództwa **(...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W.**

przeciwko **P. N. (1)**

o **zapłatę**

I. uchyla w całości nakaz zapłaty wydany w dniu 3 lutego 2015 r. przez Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w postępowaniu nakazowym w sprawie I Nc 765/15;

II. oddala powództwo;

III. zasądza od powoda **(...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W.** na rzecz pozwanego **P. N. (1)** kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt II C 174/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 lutego 2015 r. **(...) Bank (...) S.A.** z siedzibą we W. o zasądzenie od **P. N. (1)** kwoty 2 413,61 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 713,02 zł w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 1 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 51,92 zł.

W uzasadnieniu wskazał, że przyznał pozwanej pozwanemu limit kredytowy w wysokości 1 000 zł na podstawie zawartej w dniu 14 czerwca 2004 r. umowy limitu kredytowego V. C. nr (...). Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się do dokonywania comiesięcznych spłat w wysokości zgodnej z wyciągami generowanymi na podstawie umowy. Powód podał, iż pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku, w związku z czym po upływie terminu zapłaty całość zobowiązania stała się wymagalna. Wyjaśniła, że na kwotę wskazaną w pozwie składają się: należność główna w kwocie 713,02 zł, odsetki za okres od dnia 26 czerwca 2004 r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku w kwocie 1 685,59 zł oraz koszty, opłaty i prowizje w kwocie 15 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł zarzut od powyższego nakazu zaskarżając go w całości i wskazując, że nie posiada takiego długu wobec powoda, a roszczenie nie ma żadnych podstaw.

W piśmie z dnia 28 lipca 2015 r. powód podtrzymał żądanie, wskazując, że pozwany nie kwestionuje zawarcia umowy i pobrania pieniędzy stanowiących przedmiot pożyczki. Podkreślił także, że pozwany swoim podpisem potwierdził akceptację warunków umowy.

Na rozprawie w dniu 29 stycznia 2016 r. pozwany oświadczył, że posiadał dług wobec (...) Banku S.A., który jednak został zbyty przez wierzyciela na rzecz firmy (...) S.A. i to na rzecz tego podmiotu dokonywał wpłat na poczet zadłużenia.

W piśmie procesowym z dnia 15 lutego 2016 r. powód wskazał, że wierzytelność objęta powództwem nie została zbyta na rzecz innego podmiotu, zaś forma (...) S.A. nabyła inny dług pozwanego wynikający z umowy z dnia 14 czerwca 2004 r. oznaczonej numerem (...). Na tej podstawie twierdził że wpłaty, na które powołał się pozwany nie mogły wpłynąć na rozliczenie należności wskazanej w pozwie.

Na rozprawie w dniu 13 maja 2016 r. pozwany oświadczył, że kwestionuje, aby w ogóle zawierał umowę limitu kredytowego w dacie wskazanej w pozwie. Podał, że zawarł z L. Bankiem tylko jedną umowę tego rodzaju i było to w dniu 9 marca 2000 r. Wskazał, że umowa była oznaczona numerem (...). Jednocześnie wniósł, aby zobowiązać powoda do złożenia umowy z dnia 14 czerwca 2004 r., która ma być podstawą jego odpowiedzialności w niniejszej sprawie.

Postanowieniem z dnia 13 maja 2015 r. sąd zobowiązał powoda do przedstawienia dokumentu – umowy limitu kredytowego z dnia 26 czerwca 2004 r., na którą powód powołał się w treści pozwu, w terminie 14 dni, pod rygorem skutków z art. 233§2 kpc.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9 marca 2000 r. (...) Bank S.A. z siedzibą we W. (działający obecnie pod nazwą (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.) zawarł z P. N. (1) umowę nr (...).

(...) Bank S.A. w ramach zobowiązań wynikających z umowy zawartej z P. N. (2) prowadził dla niego rachunek bankowy (...). Za jego pośrednictwem pozwany dokonywał operacji w tym wypłat gotówkowych w okresie od 7 lipca 2004 r. do 21 września 2005 r.

Wierzytelność z tytułu umowy nr (...) zawartej w dniu 9 marca 2000 r. została sprzedana przez bank na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.. P. N. (3) dokonuje wpłat na poczet tej spółki w ratach po 128,52 zł na podstawie zawartej ugody.

Dowód:

- zestawienie transakcji k. 7-13
- wyciąg z ksiąg banku k. 14
- pismo z dnia 25.08.2015 r. k. 72
- wykaz rat k. 82

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się bezzasadne.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty

wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Podstawę zobowiązania pozwanego stanowiła umowa limitu kredytowego, która według informacji zawartych pozwie, została zawarta w dniu 14 czerwca 2004 r. Powód podał, że umowa oznaczona była numerem (...). Twierdził też, że zobowiązanie pozwanego wynikające z umowy stało się w całości wymagalne, wskutek zaniechania przez kredytobiorcę dokonywania stosownych wpłat. Z kolei pozwany już w zarzutach od nakazu zapłaty zanegował istnienie zobowiązania opisanego w pozwie. Zupełnie niezrozumiałe były więc twierdzenia powoda, który w piśmie procesowym z dnia 28 lipca 2015 r. podnosił, iż pozwany nie kwestionuje zawarcia umowy i pobrania pieniędzy stanowiących przedmiot pożyczki. Następnie na pierwszej rozprawie pozwany wskazał, że zawarł faktycznie umowę z (...) Bankiem S.A., jednak wierzytelność ta została zbyta na rzecz innego podmiotu. Powód w odpowiedzi ograniczył się do stwierdzenia, iż przedmiotem sprzedaży była inna wierzytelność wobec pozwanego. Kiedy zaś pozwany wyraźnie zaprzeczył, aby zawierał umowę limitu kredytowego w dacie wskazanej przez powoda, strona powodowa mimo wyraźnego zobowiązania uchyliła się od złożenia umowy stanowiącej podstawę jej roszczenia.

W tej sytuacji procesowej sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był zdecydowanie niewystarczający, aby na jego podstawie stwierdzić zasadność powództwa. Na zasadzie art. 6 k.c. i 232 kpc podstawowym obowiązkiem powoda było w niniejszej sprawie wykazanie zawarcia umowy obciążającej pozwanego obowiązkiem zapłaty. To z tej czynności prawnej miało bowiem wynikać zobowiązanie do spełnienia świadczenia oznaczonego w pozwie. Treść umowy miała też opisywać obowiązki obu stron i stanowić podstawę do weryfikacji roszczenia powoda co do jego wysokości. Tymczasem powód z niewyjaśnionych powodów uchylił się od przedłożenia umowy, na której istnienie ciągle się powoływał. Z pewnością fakt jej zawarcia nie był w niniejszej sprawie bezsporny i to od chwili wniesienia przez pozwanego pierwszego pisma procesowego. W tej sytuacji, nawet jeśli powód nie złożył umowy wraz z pozwem, powinien zareagować na stanowisko pozwanego, niezwłocznie składając stosowny dokument.

Zdaniem sądu absolutnie niewystraszające było złożenie wyciągu z rachunku bankowego oraz wyciągu z ksiąg rachunkowych banku. Pierwszy z tych dokumentów zawierał bowiem jedynie zestawienia operacji i zapisów na koncie prowadzonym dla pozwanego. Dane zawarte w tym wykazie nie pozwalały stwierdzić, czy prowadzenie rachunku miało związek z zawarciem umowy limitu kredytowego. Jedyne indywidualizujące oznaczenie na tym dokumencie zawierało numer rachunku bankowego. Był on jednak różny od numeru umowy wskazanej w pozwie. Nadto pozwany przyznał, że zawarł umowę z (...) Bankiem S.A., jednak w innej dacie (w roku 2000). W tej sytuacji fakt odnotowania operacji na rachunku prowadzonym przez ten bank nie przesądzało o istnieniu umowy wskazanej w pozwie. Transakcje te mogły być bowiem związane z innym stosunkiem prawnym, niż ten na który powoływała się strona powodowa.

Z kolei wyciąg z ksiąg banku w obecnym stanie prawnym traktowany jest jako dokument prywatny, który stanowi dowód jedynie tego, że bank złożył oświadczenie o określonej treści (art. 95 §1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe - Dz.U.2015.128 j.t.- w zw. z art. 245 kpc). Nie może więc zaświadczać samoistnie o istnieniu i treści zobowiązania drugiej strony. Jeśli klient banku kwestionuje istnienie zobowiązania, istnienie umowy i jej treść powinna być wykazana dokumentami źródłowymi. Tymczasem powód nie złożył umowy, wniosku o jej zawarcie, ani jakichkolwiek innych dokumentów dotyczących wykonania umowy, zawierających oznaczenia pozwalających na ustalenie ich związku z konkretnym stosunkiem zobowiązaniowym. Nie zgłosił też innych wniosków dowodowych np. zeznań świadków. Nie wyjaśnił też, z czego wynikają te braki w materiale dowodowym. W tej sytuacji, skoro pozwany negował zawarcie umowy, dokonanie wzmiankowanej w pozwie czynności prawnej należało uznać za niewykazane.

Podkreślenia wymagało również, że nieprzedłożenie umowy nie pozwoliło na ustalenie innych istotnych okoliczności. Po pierwsze nie sposób było stwierdzić, jakie były ewentualne obowiązki kontraktowe pozwanego i czy ziściły się przesłanki wymagalności roszczenia banku. Po drugie tylko znajomość treści umowy mogła pozwolić na zweryfikowanie prawidłowości wyliczenia odsetek i pozostałych opłat naliczonych pozwanemu. Ponieważ dokumenty takie nie były złożone, również te fakty nie zostały udowodnione.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu, co warunkowało uchylene nakazu zapłaty zgodnie z dyspozycją art. 496 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c., zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zauważyć należało, iż w rozpoznawanej sprawie pozwany okazał się stroną wygrywającą sprawę w całości. Na poniesione przez niego koszty składała się kwota 30 zł uiszczona tytułem opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty.